

SŁOWO

Wilno, Piątek 18 marca 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranię 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedyńczego n—m 20 groszy. Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASZAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24.

In memoriam Józefa Montwiłła.

Rok w rok o tej porze, wilja św. Józefa, ożywia się w pamięci wilnian i wyrazistymi gra kolorami niezapomnianą postać jednego z najzasłużniejszych naszych współobywateli, Józefa Montwiłła.

Szesnaście lat temu, w sile wieku, w pełni tężyzny umysłowej i fizycznej, poświęcając filantropijno-społeczną pracę obywatelską, „tu, w Wilnie, najlepsze życia swego lata—descendit ad umbros, odszedł w krainę cieniów a prochy jego spoczyły pod płytą grobową na wileńskiej Rossie.

Nie tylko żywym należy się cześć i chwała, gdy na nie zasłuży — lecz i umarłym. Pamiętają o tem narody o najwyższej kulturze. Zaś to, co zwiemy *cnótą obywatelską*, przed którą korzą się nawet najdziksze ludy, nie zna miary i wagi. Jaśniejsza cnota obywatelska równie pięknym blaskiem z każdego czynu spełnionego na służbie publicznej w duchu czystego, ofiarnego i gorącego patriotyzmu.

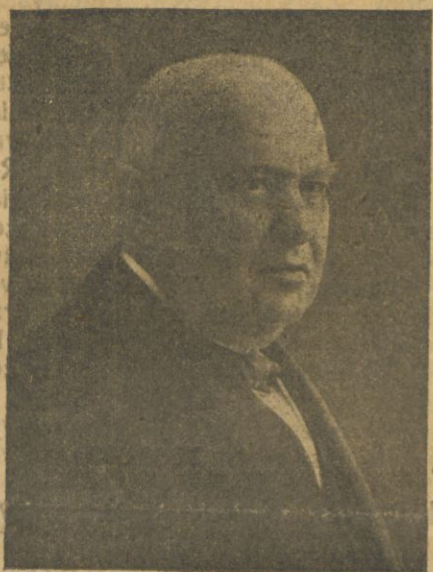
A właśnie dzieło całego życia Józefa Montwiłła nacechowane było właśnie tą cnotą obywatelską, przed którą nie tylko za życia schylają się czoła, lecz też której po śmierci — pomniki się stawia. Terazniejszy powrót rocznicy imieninowej Józefa Montwiłła drgnął żywiej niż w ubiegłych latach dzięki poruszeniu w pewnych kręgach naszego społeczeństwa, głównie w środowisku Towarzystwa Pracy Społecznej myśli uczczenia i upamiętnienia doniosłej obywatelskiej działalności organizatora, współtwórcy i twórcy w Wilnie *dwadziestu kilku* instytucji społecznych, szkolnych, ekonomicznych, finansowych — wzniesieniem mu pomnika na którym z naszych placów publicznych, oczywiście nie mając na widoku zarezerwowanych już od dawna dla wielkich imion ogólnonarodowych dzieł lub ogólnonarodowych chwale.

Józef Montwiłł, nie będąc sam gwiazdą na firmamencie polskiej polityki zwycięskiej lub polskiej chwały międzynarodowej, był jednym z tych najzasłużniejszych mężów, którzy ten nasz kraj trzymali pod stopą polskiego stanu posiadania żeby miała gdzie stanąć Polska, gdy tu powróci.

Józef Montwiłł z wytrawną mądrością oraz przenikliwością ratował tu u nas polski stan posiadania ugruntowując go przedewszystkiem na ekonomicznym i finansowym, niezależnym dobrobycie. Interesów materialnych polskich strzegł, jak żrenicy własnego oka. A interesów tych nigdy nie odseparowywał od interesów ogółu ludności; wolno wyrazić się, że na interesach przedewszystkiem życiowych, żywiołowych, materialnych ogółu tutejszej ludności opierał interesy swych rodaków, opierał sprawę polską. Był jednym z najbystrzejszych polityków realnych o szerokiej ideologii, kształcony gruntownie po uniwersytecie europejskich w ekonomii politycznej, a wyrosły z prądów europejskiej roli żmudziej i świetnie wiedzący i odczuwający, czego nam potrzeba. Jeżeli kto, to Montwiłł był niejako uosobieniem wszystkich najcenniejszych zalet i cech t. zw. tutejszości.

Niezrównany pracownik i organizator „u podstaw” wszelkiego bytu zbiorowego; wróg pozurowi i blichtru a nawet rozgłosu; na sumieniu obywatelskim czysty jak kryształ; twardy i nieustępliwy; w stosunkach pełen prostoty maskujący znakiem, nawet nie pozabawioną finezji przenikliwość; surowy niemilosierdzie dla niedołęgów i lekkoduchów, opatrnością był dla rzeczywiście potrzebujących i wartych ratunku. Doskonałe wiedział o tem każdy z klientów Banku Ziemskiego, który swój charakter ratowniczy dla ziemiańskiego stanu posiadania w ogromnej mierze Montwiłłowi zawdzięczał.

W stosunku do władz carskich nigdy Józef Montwiłł nie praktykował polityki wyzywającej — bezcelowej i gołosłownej. Wszelako twardy był i w tej dziedzinie. Gdy go np. wybrano na prezydenta miasta, a generał-gubernator Freze gotów był wybór zatwierdzić, dając jedynie do zrozumienia, że rad byłby widzieć Montwiłła składającego mu wizytę — Montwiłł uparł się, że „prosić” generał-gubernatora o nic nie będzie; do pałacu nie pojechał — i wybór zatwierdzenia nie dojechał. Wszelako władze carskie, doskonale wiedzące o wielkim wpływie, który Montwiłł mógł w każdej chwili wyrzucić na całą ludność dwięsto-przeszło-tysięcznego Wilna, świadome miru, którego zażywał, liczyły się z nim i — wolno powiedzieć — bały się go. Lecz Montwiłł nigdy swoich „stosunków” i „wpływów” używać nie lubił w zakresie np. polityki czynnej. Wybrany do Dumy nie ludził się, że niewiele



da się tam zrobić. Wolął czynnie i bezpośrednio służyć choćby, ot, tym niezliczonym rzeszom pielgrzymów co między rokiem 1907 a 1911-tym wędrowały do Franciszkanów wileńskich z najdalejzych nawet okolic kraju. Karmił je i poił Montwiłł... nieraz sam lejąc dobroczynny wrzutek lub żupę w nadstawiane kubki. Kto go z nas nie pamięta, tego najsłabszego i najrozumnniejszego z demagogów i filantropów!

Co zrobił Montwiłł? Planem jego najszerszym było ześrodkowanie całej pracy społeczno-filantropijnej w granicach trzech gubernij: w stworzonym przez niego w Wilnie Towarzystwie Pracy Społecznej. Niestety, zgon Montwiłła w 1911-tym roku nie dał rozwijać się instytucji na zamierzoną skalę. Podobnie i zainicjowany przez Montwiłła Dom gdzieś pod wspólnym dachem mogły znaleźć pomieszczenie wszystkie powołane przezeń w Wilnie do życia instytucje i zakłady, nie został zrealizowany... Zabrakło silnej i kompetentnej ręki, która by imprezę doprowadziła do końca. A instytucji tych i zakładów założył Montwiłł, jak wiadomo, cały szereg. Przypomnijmy przedewszystkiem Towarzystwo Opieki nad Dziećmi, ze swymi oddziałami z których każdy jest doniosłą instytucją użyteczności publicznej, jak np. Kropka Mleka, jak obłady bezpłatne, jak patronat dla chłopców, jak warsztaty rzemieślnicze etc. Dalej: miejskie Kuratorium nad biednymi, Towarzystwo Sług im. św. Zyty, Towarzystwo urządzania mieszkań i szkół dla dziewcząt. O rozwój przemysłu wileńskiego nikt tak usilnie nie dbał jak Montwiłł, nie szczędząc nie tylko własnego czasu i pieniędzy własnych. Był czas gdy popierana przez Montwiłła i rozwijana przezeń fabrykacja mebli wileńskich słynęła szeroko np. po Rosji całej. Miejskie rękodzieła miały w nim niestrudzonego patrona. Albo Lutnia? Też dzieło Montwiłła, wszelako już w dziedzinie kultury artystycznej, której pionierką była zaśluzona instytucja przez szereg najczulszych lat. Podczas długoletniego zasiadania Montwiłła w Radzie

Miejskiej, z jego inicjatywy powstała wileńska stacja elektryczna. Montwiłł przewodniczył komisji, która ją zbudowała. Co mówić o Wilnie Niebyle w kraju sprawy związanej z życiem ekonomicznym, a w znacznej mierze i kulturalnym, do której by Montwiłł ręki nie przyłożył. W swoich Szatach na Żmudzi kierował przedziałnią „domową” zakrojoną na dużą skalę a w Mińsku subsydował polskie imprezy teatralne. Ów Montwiłł wileński... nie była to żadna ciasna „provincjonalna” głowa; był to trzeźwy a niebyłajak umysł „regionalny”. Z regionalną na szeroką skalę, praktyczną, robotą tu u nas w kraju, nie czekaliśmy zaiste przybycia pionierów i instruktorów z Mazowsza i Pomorza, z Małaj Wielkopolski. Właśnie Józef Montwiłł był godnym przedstawicielem takiej własnej naszej pracy u podstaw, typowym przedstawicielem tego co i jak u nas robiono — nie teraz kiedy mamy na usługi skarb wcale rozległego państwa, własny rząd i własną armję — lecz wówczas gdy trzeba było tu wszystko wykucwać jak z kamienia, wydierać lub podstępem dobywać, a pod czujnym wzrokiem i bezlitośnym bitem. I przeto my, z pokolenia przedwojennego i z przedwojennych warsztatów *Poloniae restitutae* — szczeniemy się Józefem Montwiłłem i pamięć jego radzibyśmy przekazać najdalejszym pokoleniom. Niech świadczy! Niech świadczy, żeśmy z takimi, jak on przewodnikami na czele stali tu — na szanach, co nie dały się zrównać z ziemią i na których fundamentie teraz się tu buduje nową erę dla naszego ukochanego, rodzinnego Kraju!

Oto skąd i dlaczego zakiełkowała i dojrzała myśl upamiętnienia pomnikiem: szerokiej działalności tu w Wilnie wielkiej pracy i wielkich zasług Józefa Montwiłła. Mamy ulicę „Montwiłłowską” — nader niefortunnie tak nazwaną jeżeli chodziło o wyraz hołdu specjalny i personalny dla Józefa Montwiłła. Należało ją nazwać ulicą Józefa Montwiłła. Rok w rok Szkoła im. Montwiłła, mająca przywilej obierania jednego dnia w roku na swoje szkolne święto, świętuje w dniu 19-go marca, na cześć i pamiątkę swego założyciela. Raz w rok odbywa się z inicjatywy Tow. Pracy Społecznej uroczyste żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefa Montwiłła. Jutro też odbędzie się ono, o godz. 9-tej rano w katedralnej kaplicy św. Kazimierza a Szkoła im. Montwiłła ze sztafandem swoim i nauczycielami na nabożeństwo przybędzie. Wszystko to jednak nie zastąpi tej oznaki czci i pamiątki, którą wszystkie miasta w cywilizowanych krajach poświęcają najbardziej zasłużonemu mężom.

Jeżeli Wilno pójdzie w ślady tych miast, których nieskończony szereg sięga, że tak powiemy, od Paryża do Krakowa, nie tylko spełni swój obowiązek, ale też i wzniesie się samo o szczebel wyżej po nad obecny swój kulturalny poziom.

Cz. Jankowski.

Starcie w Berlinie.

BERLIN, 17—III. Pat. W nocy ze środy na czwartek na jednej z głównych ulic Berlina Kaiserallee doszło do zaciętych starć pomiędzy grupą komunistów i Stahlhelmistów. Po obu stronach cały szereg osób rannych. Kilkunastu uczestników bójki aresztowano.

Zgon syna Gesslera.

BERLIN, 17—III. Pat. Dzisiaj zmarł w Augsburgu drugi i ostatni syn ministra Reichswehry Gesslera. Starszy jego syn zmarł przed dwoma laty w wieku lat 21 na serce, obecnie zaś młodszy w wieku lat 20 zmarł na ciężkąrypę.

Zerwanie Anglii z Sowietami

nastąpić ma w jaknajkrótszym czasie.

PARYŻ, 17 III. PAT. „Le Journal” donosi z Londynu: Sekretarz stanu dla Indji lord Birkenhead w przemówieniu swem poddał ostrej krytyce politykę Sowietów, które oskarża o wyrażne działanie na szkodę imperjum brytyjskiego. W konkluzji mówca zaznaczył, iż konserwatyści dążyć będą wszelkimi środkami do usunięcia z Anglii prowokatorów, przyjmując rzucone Anglii wyzwanie. Przemówienie Birkenheada wywołało wielkie wrażenie we wszystkich kręgach politycznych. Jest ono naogół uważane za pierwszy akt podjętej oficjalnie walki między Londynem a Moskwą. Kola te uważają, że zerwanie stosunków dyplomatycznych z Sowietami jest rzeczą nieuniknioną i mogącą nastąpić w najkrótszym czasie.

Ważne narady Stresemana.

BERLIN, 17. III. Pat. Jak donosi „Vossische Ztg” minister Streseman odbył wczoraj rozmowę z ambasadorami Rosji i Włoch oraz posłem Rzeczypospolitej Polskiej. Dziennik zaznacza, że w berlińskich kręgach urzędowych przywiązują do tych rozmów, a zwłaszcza do rozmów Stresemana z ambasadorami Rosji i Włoch niezwykle znaczenie.

Ugodowy nastrój Reichstagu.

BERLIN, 17. III. PAT. Dzisiaj o godz. 9 min. 30 rano rozpoczęły się obrady w komisji spraw zagranicznych Reichstagu, na których minister Streseman przedstawił sprawozdanie z obrad genewskich. Po referacie Stresemana rozwinęła się dyskusja, która miała przebieg nadszperkowany spokojny i ugodowy. Posiedzenie komisji zakończyło się przed godz. 1-szą, wobec tego, że minister Streseman udał się na śniadanie do poselstwa duńskiego. Dalszy ciąg dyskusji odłożono na piątek. Żadnych rezolucji dzisiaj nie przedłożono.

Cziczeryn jedzie do Paryża.

PARYŻ, 17. III. Pat. „Petit Parisien” donosi o mającym w najbliższym czasie nastąpić przyjeździe Cziczeryna do Paryża. Sowiecki komisarz spraw zagranicznych po odbyciu konferencji z Briandem uda się na Riviere, gdzie zabawi kilka tygodni. Jak się dowiaduje „Matin” Rakowski odbędzie niebawem z Poincaré ważną naradę w sprawie długów rosyjskich.

Królewska para duńska w Berlinie.

BERLIN, 17 III. PAT. Królewska para duńska w powrocie z Rivieri do Kopenhagi przybyła dzisiaj do Berlina. Na dworcu powitał parę królewską poseł duński w Berlinie oraz przedstawiciel rządowy Rzeszy. Królestwo duńskie złożyło przyjeźdźcom Hinderburgowi, który powitał ich na stopniach swego pałacu. O godz. 1-iej prezydent Hinderburg rewizytował królewską parę w poselstwie duńskim, gdzie odbyło się śniadanie, w którym wzięli udział kanclerz Rzeszy dr. Marx, minister Streseman i szef protokołu Koester.

Polacy w Prusach.

BERLIN, 17 III. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku pruskiego poseł Pischke atakował bardzo ostro przedstawicieli mniejszości polskiej pos. Baczewskiego twierdząc, że Prusy są jedynym krajem w Europie, który sprawiedliwie traktuje swe mniejszości. Jak utrzymuje pos. Pischke cały szereg szkół polskich w Niemczech stoi pustkami, ponieważ dzieci polskie nie chciały do nich uczęszczać. Niema też celu zakładać w Niemczech wyższych szkół dla mniejszości polskiej, gdyż do nich napewno uczniowie się nie zgłaszają.

Posel Patek w Charkowie.

CHARKÓW, 17—III. PAT. Dnia 15 b. m. z rana p. minister Patek przybył do Charkowa, gdzie zwiędził gmach trustów i złożył pożegnalną wizytę w Narkomindiele. O godz. 3-iej popołudniu p. Patek odjechał do Moskwy żegnany na dworcu przez przedstawicieli Narkomindia, korpus konsularny i wszystkich urzędników konsulatów generalnego z radcą Skrzyńskim na czele.

Niespodziewane powodzenie wojsk północnych.

NOWY-YORK, 17 3. PAT. Według depesz nadesłanych z Pekinu armia Czang-Tso-Lina odniosła decydujące zwycięstwo nad armją Wu-Pej-Fu, który podobno ratował się ucieczką. Grupy skrzydlowe wojsk północnych zajęły Czang-Czou i znajdują się w drodze do Hankou.

Tajemnicza depesza

WIEDEN, 17 III. PAT. Do dzienników tutejszych donoszą z Aten, że zwolennicy Pangalosa uknuli spisek celem uwolnienia byłego dyktatora. Ateńska stacja radiowa wysłała do Salonik depeszę: „Powstanie wybuchło. Uwiadomienie władze”. Ścisłemu zarządzone wykazano, że depesza ta została wysłana przez byłego adjutanta Pangalosa porucznika Laskosa. Laskos został aresztowany. Dzienniki rojalistyczne twierdzą, że zwolennicy Pangalosa przygotowali na czwartek powstanie. Na wypadek powodzenia miał jeden z okrętów wojennych udać się na Kretę celem uwolnienia Pangalosa. Rząd wdrożył śledztwo i zastrzył straż nad byłym dyktatorem.

Likwidowanie strajku łódzkiego.

WARSZAWA, 17—III. Pat. Dnia 17 bm. odbyła się między godz. 11 a 1 min. 30 popołudniu w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremiera Bartla i przy udziale ministrów Jarkiewicza i Kwiatkowskiego konferencja z przedstawicielami przemysłu włókienniczego w sprawie strajku w tymże przemyśle w Łodzi. Na konferencji członkowie rządu wskazywali na potrzebę jak najrychlejszego kompromisu celem załatwienia strajku.

Bezpośrednio potem odbyli przemysłowcy konferencję między sobą, zaś minister pracy i opieki społ. odbył konferencję z przedstawicielami związków zawodowych robotników. O godz. 2 min. 30 odbyły się jednocześnie dwie konferencje, jedna w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremiera Bartla z przedstawicielami związków zawodowych, a druga w ministerstwie pracy i o. sp. z przemysłowcami. O godz. 7-iej odbyła się w Ministerstwie Pracy i O. Sp. konferencja z przedstawicielami związków zawodowych, robotniczych i pracowniczych pod przewodnictwem głównego inspektora pracy Kłotta. O godz. 8-iej odbyła się konferencja u p. ministra Jarkiewicza z przedstawicielami przemysłowców włókienniczych, którzy w wyniku konferencji oświadczyli że nie zmieniają w niczem swego poprzedniego stanowiska.

Po otrzymaniu informacji od p. ministra Jarkiewicza, że obie wieczorne konferencje w stosunku do strajku nie nie zmieniły, p. wicepremier Bartel zapowiedział zwolnienie specjalnie w tej sprawie Rady Ministrów w piątek 18 b. m. o godz. 1-iej popołudniu.

Sejm i Rząd.

Sprawa pożyczki zagranicznej.

WARSZAWA, 17 III. (tel. wł. Słowa) W Prezydium Rady Ministrów odbyła się dziś konferencja pod przewodnictwem wicepremiera Bartla z udziałem min. Czechowicza i min. Kwiatkowskiego, poświęcona omówieniu sprawy pożyczki zagranicznej. Nasi delegaci prof. Krzyżanowski i wiceprezes Młynarski wyjechali w dniu wczorajszym z New-Yorku w celu przedstawienia rządowi planu stabilizacyjnego, który został opracowany wspólnie z finansistami amerykańskimi.

Ambasador Laroche u min. Zaleskiego.

WARSZAWA, 17. III (tel. wł. Słowa) Minister Zaleski przyjął w dniu dzisiejszym ambasadora Francji p. Laroche, z którym odbył dłuższą konferencję.

Wyjazd min. Niezabytowskiego do Bydgoszczy.

WARSZAWA, 17 III. (tel. wł. Słowa) Minister rolnictwa p. Niezabytowski wyjechał na parodniowy pobyt do Bydgoszczy.

Pomoc kredytowa dla inwalidów.

WARSZAWA 16—III. PAT. Ministerstwo Skarbu przystąpiło do realizowania pomocy kredytowej dla inwalidów wojennych na wykonywanie przez nich koncesyj monopolowych. Fundusz na ten cel przeznaczony w wysokości pół miliona złotych, administrowany będzie przez państwowy Bank Rolny, a rozdziałem pożyczek zajmie się specjalny komitet, którego przewodniczącym mianowany został dr. Wilhelm Turteltaub, naczelnik wydziału Ministerstwa Skarbu. Podania o udzielenie pożyczek z powyższego funduszu na uruchomienie i rozwój koncesyj monopolowych, udzielonych inwalidom wojennym, wnosić należy do Państwowego Banku Rolnego, wydział funduszy administracyjnych, ulica Jasna Nr. 1. Komitet rozdzieli w dniach najbliższych ukonstytuuje się i rozpocznie działalność.

Obrady komisji administracyjnej.

WARSZAWA, 17—III. Pat. Sejmowa komisja administracyjna dziś przed południem prowadziła w dalszym ciągu dyskusję szczegółową nad projektem ustawy o gminach miejskich. Dotychczas przyjęto około 100 artykułów. Popołudniu przewidziane jest dokończenie dyskusji szczegółowej.

WARSZAWA, 17 III. PAT. Na popołudniowym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej ukończono trzecie czytanie ustawy o gminie miejskiej. Z kwestyj objętych tą ustawą nie załatwione zostały jedynie sprawy organizacji miast o własnym statucie, podziału miast na kategorie, organizacji magistratów w byłej dzielnicy pruskiej i uprawnień magistratów do zawieszania uchwał rad miejskich. Kwestje te, jako sporne odesłano do podkomisji, złożonej ze sprawozdawców poszczególnych ustaw samorządowych. Na jutrzejszym posiedzeniu wyznaczono na godzinę 11-tą przed południem komisja przystąpi do rozpatrzenia ordynacji wyborczej do rad miejskich względnie ustawy o samorządzie powiatowym.

Kiedy będą wybory?

Przegląd Wieczorny, pismo zazwyczaj dobrze poinformowane, występuje z projektem przedłużenia sesji obecnego Sejmu. W tym celu należałoby zmienić odpowiedni przepis konstytucyjny.

Rzeczpospolita występuje przeciw temu projektowi, domagając się rychłych wyborów.

Należy tu zauważyć, że Słowo zawsze było zwolennikiem odłożenia terminu wyborów. Zbyt wiele jest materiału palnego wśród roznamiętnionej przez agitację ludności, aby wybory w terminie konstytucyjnym (listopad 1927 r.) mogły dać pomyślny rezultat dla państwa. Należy się jednak obawiać, że zarówno elementy endeckie jak skrajnie lewicowe pchać będą do tej partyjnej rozgrywki na szkodę państwa.

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH.

Tranzyt przez Łotwę.

W powołanej sprawie ostatni numer „Przemysłu i Handlu” zawiera artykuł, pisał p. T. M., który ze względu na interesujący temat poniżej przytaczamy w streszczeniu.

Co do rozmiarów tranzytu przez Łotwę trudno jest zorientować się definitywnie, gdyż dotychczas statystyka w tym względzie jest zaledwie częściowo opracowana, a w bardzo nieznaczny sposób stopniu ogłoszona. W każdym razie według obliczeń łot. Ministerstwa Kolei przewieziono przez Łotwę w latach (w tys. ton):

1921	99
1922	483
1923	360
1924	574 i 1.600 głów żywych zwierząt
1925	462 i 38.000 „ „ „

Niestety, obliczenia te podane są w tonach, a nie w kilometrach, wobec czego tranzyt przez Łotwę w stosunku do wewnętrznego ruchu towarowego na kolejach łotewskich nie przedstawia się liczebno zbyt imponująco: w 1926 r. 462 tys. ton do 1.510 tys. ton. Oczywiście towary tranzytowe odbywają zasadniczo dłuższą drogę niż towary obrotu wewnętrznego, co widać chociażby z tego, że dochody kolei z ruchu tranzytowego wynosiły 6 i pół mil. latów, a dochody z ruchu wewnętrznego 12 mil.

Najwięcej korzysta z tranzytu przez Łotwę Rosja Sowiecka, stanowisko jej jednak w tym względzie nie jest bynajmniej monopolowe, jak to chętnie w celach politycznych dyplomatów rosyjskich przedstawia. Co więcej, należy dodać, że w stosunku do ogólnej ilości przewożonych przez terytorium łotewskie towarów, tranzyt sowiecki wykazuje tendencję zniżkową:

w tys. ton	w procent. ogólnego tranzytu
1921	81
1922	374
1923	241
1924	339
1925	216
1926	201

W powyższym zestawieniu nie uwzględniono zostało, że w 1925 r. przewieziono z Rosji sowieckiej przez Łotwę 34 tys. sztuk bydła, gdyż zjawisko to, jako sporadyczne, wywołane specyficznymi warunkami ówczesnego kryzysu hodowlanego w Rosji nie może być brane w rachubę.

Niedoceniani natomiast jest stanowczo udział Polski w ruchu tranzytowym przez Łotwę. W 1925 roku ogólna suma towarów wywożonych i przywożonych przez Łotwę do Polski wynosiła 119 tys. ton, czyli 27 proc. ogólnego tranzytu, w 1926 r. tranzyt ten podniósł się do 166 tys. ton, czyli o 35 proc. Ta ostatnia wyższa cępowada, winna być przypisana w pierwszym rzędzie wzmocnieniu eksportowi węgla polskiego w epoce strajku angielskiego.

Ruch tranzytowy Polski nie jest jednak wyłącznie zależny od eksportu węgla, gdyż naprzykład w 1925 roku Polska wywoziła do Anglii przez Łotwę 37 tys. ton i przywoziła z i pół tys. ton (w 1926 r. tranzyt z Polski do Anglii wyniósł 100 tys. ton).

Tranzyt przez Łotwę bywa również wykorzystywany przez handel polski dla eksportu do Litwy. W tej dziedzinie 1926 r. wykazał duże wzmocnienie obrotów w stosunku do roku poprzedniego (w tys. ton):

z Polski do Litwy	z Litwy do Polski
1925	43
1926	226

Do wywozu z Polski na Litwę tranzytem przez Łotwę należy dodać jeszcze ponad 6 tys. ton, dostarczonych Litwie tranzytem przez Łotwę z Gdańska (Gdańsk w wykazach statystycznych łotewskich notowany jest oddzielnie od Polski). Charakterystyczne jest także, że statystyka łotewska wykazuje pewien, drobny cępowada tranzytu przez Łotwę z Gdańska do Polski (105 ton).

Tranzyt polski przedstawia dla Łotwy tę stronę dodatnią, że zasadniczo (poza przewozem do Litwy) ulega on podwójnemu łamaniu na terytorium łotewskim, raz przy przeładunku na kolej (Zemgale), a drugi raz w porcie. Ponadto jeszcze należy dodać, że dotychczas eksport polski nie mógł wyzyskać w maksymalnym zakresie dla swych obrotów portu litewskiego, gdyż linia kolejowa, łącząca Lipawę z Polską, przechodzi przez terytorium litewskie, co w danym wypadku utrudnia w pewnym stopniu korzystanie z niej.

Litwa oczywiście, korzysta też z tranzytu przez Łotwę w dużym stopniu. Ogólny eksport tranzytowy Litwy wynosił w 1926 r. 47 tys. ton, zaś odczyn import—60 tys. ton.

Ostatnim wreszcie państwem, dla którego Łotwa jest naturalnym krajem tranzytowym, jest Estonia. W 1926 r. obrót tranzytowy dla tego kraju wynosił 22 tys. ton. Tranzyt ten odbywa się, oczywiście, przeważnie w miesiącach zimowych, kiedy porty estońskie zamarzają, a łotewskie są jeszcze czynne.

Co do tranzytu osobowego, to w tej dziedzinie brak prawie zupełnie danych. Ministerstwo Kolei oblicza jedynie, że w 1925 r. koleje łotewskie przewiozły 11 mil. biletów osobowych, czego 222 tys. jakoby przypada na pasażerów tranzytowych.

Oczywiście, obliczenie to jest zapewne cokolwiek dowolne, gdyż bardzo wielu pasażerów tranzytowych może się zatrzymać na terytorium łotewskim i stracić w ten sposób w oczach statystyki kolei łotewskich swój charakter tranzytowy. Ponadto liczby te również bardzo mało ilustrują ruch tranzytowy, gdyż brak obliczenia w pasażero-kilometrach, co jedynie w tym względzie może być miarodajne.

INFORMACJE.

Sprawa lichwy pieniężnej na wsi i kredytów rolnych.

Komisja opiniodawcza rolnicza zwróciła się do rządu z obszernym memorandumem w sprawie walki z lichwą pieniężną na wsi i stworzenia funduszu obrotowego kredytu rolniczego.

Na memoriał ten odpowiedział minister skarbu obszernym pismem, wyjaśniając, że uważa za słuszne szereg postulatów komisji opiniodawczej i że zwrócił się do Banku Polskiego o dalsze rozszerzenie kredytów dla rolnictwa przy dyskoncie 6-miesięcznych weksli rolniczych. Obecnie z większych kredytów dla drobnego rolnictwa korzysta państwowy Bank Rolny, Unia Związków spółdzielczych i Centralna Kasa Spółek rolniczych. Lokaty w państwowym Banku rolnym oprocentowane są na 1 do 3 proc. w stosunku rocznym. Państwowy Bank rolny prowadzi akcję kredytowania naważów szlucznich, zakupu narzędzi rolniczych i rozszerzył kredyty dla s. ołdzineli kredytowych. Na zakup ziarna siewnego z początkiem roku bieżącego przeznaczono lokatę w łącznej wysokości 8 i pół mil. zł. Od października r. ub. państwowy Bank rolny otrzymał na sanację spółdzielczości rolniczej i na kredyt dla spółdzielni 10.800.000 złotych, na kredyt dla Centralnej Kasy Spółek Rolniczych przeznaczono kwotę 6.500.000 zł. na 5 lat. Kapitał państwowego Banku rolnego powiększony został o 13 z górą milionów złotych i kredyt Centr. Kasy Sp. Roln. w Banku Polskim podwyższony został o 1 milion, wreszcie państwowy Bank rolny otrzymał 11 milionów zł. na zakup dóbr podlegających likwidacji.

Wwóz ziemniaków bez cła. W „Dzienniku Ustaw” ogłoszono rozporządzenie, na mocy którego ziemniaki do sadzenia mogą być przywożone w okresie od 15 marca do 1 czerwca, za pozwoleniem bez cła.

Wykonanie preliminarza za luty. Według tymczasowego zestawienia za luty b. roku wpływy z danin publicznych i monopoli państwowych w porównaniu z kwotami preliminarzanymi na ten miesiąc wykazują nadwyżkę.

Preliminowano z tych źródeł 139,4 mil. zł. faktycznie zaś wpłynęło 141,2 mil. złotych. Nie osiągnięty preliminarzowej wysokości niektóre podatki bezpośrednie jak: gruntowy, od nieruchomości miejskich, przemysłowy oraz podatek majątkowy (mniej o 2,4 mil. złotych); znaczną natomiast nadwyżkę wykazują dochody z monopolu państwowych (o 1 milion złotych), opłaty stemplowe (o 1,2 miliony złotych) oraz niektóre podatki pośrednie (od cukru, nafty o 1,1 mil. zł.); ogółem nadwyżka wpływów wynosi 1,8 milionów złotych.

Podatek obrotowy od przerozrobionych w kraju surowców zagranicznych.

Szereg firm handlowych komentuje rozporządzenie o podatku obrotowym w ten sposób, że surowce zagraniczne, przerabiane w kraju na jadalne produkty mogą korzystać ze zniżonej stawki podatkowej, tak jak korzystają z tego ustawowo ziemniaki oraz jadalne produkty spożywcze pochodzenia krajowego.

W związku z tem władze skarbowe wyjaśniły, że sprawozdanie o kraju produkty spożywcze i sprzedawane następnie z drugiej ręki uważane są nadal za produkty pochodzenia zagranicznego i nie korzystają ze zniżonej stawki podatkowej, tak jak nie mogą z niej korzystać przerobione w kraju surowce zagraniczne, jak np. owoce, kawa, przerobione w fabrykach cępowady. Wszystkie te produkty placą normalnie 2 proc. stawki podatkowej.

KRONIKA MIEJSKOWA.

— (x) Nowi członkowie komisji szacunkowej podatku dochodowego. Wobec zrzeczenia się trzech członków komisji szacunkowej do spraw podatku państwowego dochodowego zatwierdzeni zostali na ich miejsce przez odczyn władze pp. Bohdanowicz Ignacy, Segal Eljasz i Tomaszewski Wacław.

GIEŁDA WARSZAWSKA

17 marca 1927 r.

Dewizy i waluty:

Trans.	Spr.	Kupno.
Dolary	8,92	8,90
Belgia	124,78	125,09
Holandia	359,10	360,00
London	43,5	43,67
Nowy-York	8,95	8,97
Paryż	35,13	35,22
Praga	26,57	26,63
Szwajcaria	172,56	172,99
Wiedeń	126,10	126,41
Włochy	40,22	40,33

Papiery Procentowe

5 pr. pożycz. konw. 61,50 — 61,50
Dolarowa 51,— 50,55 51,25
Kolejowa 101,50
4 i pół proc. listy zast. ziem. 54,— 54,50
8 proc. warszawskie 75,51

6 proc. warszawskie zł. 61,25 61,— 61,25
4 i pół proc. złotowe 56,55
GIEŁDA WILEŃSKA
Wilno, dnia 17 marca 1927 r.
Banknoty.
Dolary St. Zjedn. 8,93 3/4 8,93 1/4
Czeki i wpłaty,
Zurych 1,728
Złoto.
Ruble 4,76 1/2 4,75
Listy zastawne.
Wil. B. Z. zł. 100 48 4740

KRONIKA

PIĄTEK.
18 Dnia
Gabryela Ar.
Józefa Obl.

Wsch. st. o g. 5 m. 47
Zach. st. o g. 17 m. 41

KOŚCIELNA.

— Nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa Montwiłła. Staraniem Zarządu popierania pracy społecznej za spókoju duszy ś. p. Józefa Montwiłła odbędzie się w sobotę o godz. 9-ej rano w Bazylice w kaplicy Św. Kazimierza nabożeństwo, celebrowane przez ks. kanonika Jana Krelowicza.

URZĘDOWA

— (t) Powrót Wojewody. W dniu 17 b. m. powrócił z podróży służbowej i objął urządowanie wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz.

— Kto pojedzie na wyższe kursy administracyjne w Warszawie. Władze wojewódzkie wydelegowały na wyższe kursy administracyjne zorganizowane przy ministerstwie spraw wewnętrznych pp. starsze pow. Wileńsko-Trockie L. Witkowskiego oraz radcę urzędu wojewódzkiego Niekrasza i Żytko.

— (i) Posiedzenie Komisji Ochrony Lasów. W dniu 30 b. m. w lokalu Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Ochrony Lasów. Na porządku dziennym sprawy wynikłe na tle nieprzestrzegania przepisów o wyrębie lasu.

SAMORZĄDOWA.

— (o) Samowystarczalność gmin wiejskich pow. Wileńsko-Trockie. Jak wynika ze sprawozdania o budżetach gminnych, wszystkie gminy na terenie pow. Wileńsko-Trockie, prócz gm. Orańskiej, która znajduje się w wyjątkowo ciężkim położeniu i daje deficyt, mają budżety samowystarczalne. Gminie Orańskiej mają przyjsz z pomocą władze rządowe.

— (o) Posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku Wileńsko-Trockie. Najbliższe posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku Wileńsko-Trockie odbędzie się w dniu 6 kwietnia po powrocie starosty P. L. Witkowskiego z kursów, na które wyjechał do Warszawy 20 b. m.

— (o) Zmiana granic w pow. Wileńsko-Trockim. Z dniem 1-go kwietnia wchodzi w życie rozporządzenie Min. Spr. Wewnętrznych z dnia 21 lutego 1927 r. o zniesieniu gmin wiejskich Bystrzyca, Landwarowo i Rukojnie, utworzeniu nowej gminy Michalskiej oraz o zmianach granic w pow. Wileńsko-Trockim. Teren gminy Bystrzyca włącza się do gminy Worniańskiej, Niemienzyńskiej i Mickuskiej, teren gm. Landwarowo—do Rudomińskiej i Trockiej, teren gm. Rukojnie—do Mickuskiej i Szumskiej. Z gminy Worniańskiej wyłącza się szereg miejscowości i tworzy się z nich nowa gmina wiejska Michalska z siedzibą urzędu gminnego w miejscowości Michalskiej. Poza tem szereg miejscowości włącza się z gm. Worniańskiej do Szumskiej, z Niemienzyńskiej do Podbrzeskiej, z Trockiej do Rudzińskiej, z Rudomińskiej do Trockiej i z Mickuskiej do Niemienzyńskiej.

MIEJSKA

— (i) Uchwała Rady Miejskiej o dodatkowych opłatach za elektryczność rozpatrywana będzie przez Ministerstwo. W dniu wczorajszym Wojewoda wileński zatwierdził protokół posiedzenia Rady Miejskiej m. Wilna z dn. 24 lutego r. b.

Jednocześnie z tem Urząd wojewódzki skierował do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w celu zatwierdzenia uchwał Rady Miejskiej w sprawie dodatkowych opłat za elektryczność na drugi kwartał r. b.

— (x) 125-cio letni jubileusz straży ogniowej w Wilnie. W najbliższym czasie wileńska straż ogniowa obchodzić będzie 125-cio letni jubileusz zorganizowania miejskiej straży ogniowej w Wilnie. W celu opracowania programu tej uroczystości Rada Miejska na wniosek Magistratu wyłoniła ośmiesz, w skład której weszli radni miasta pp. Umiasowski, Korolec, Perkowski, Nagrodzki i Szapiro.

SZKOLNA.

— (o) Nowa wizytatorka przedszkoli i seminarjów ochroniarz. Ministerstwo W. R. i O. P. powiadomiło Kuratorium Szkolne w Wilnie, że wobec przejścia w stan spoczynku p. Marii Radziwiłłowicz-

W sobotę 19-go marca o godzinie 9-ej rano, jako w dniu imienia

Józefa Montwiłła

wielkiego działacza społecznego i niezrównanego filantropa, w Bazylice, w kaplicy Św. Kazimierza, za spókoju duszy Zmarłego odbędzie się nabożeństwo, na które zaprasza

Zarząd Towarzystwa Popierania Pracy Społecznej.

Nowe zarządzenie dla walki z bezrobociem.

Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że w najbliższym czasie ukaże się zarządzenie, ustalające sposób udzielania związkowi komunalnym pożyczek długoterminowych i niskoprocentowych w celu zatrudnienia bezrobotnych. Również przedsiębiorstwa prywatne będą mogły na pewnych warunkach korzystać z tych pożyczek. Pożyczki takie udzielane będą przedsiębiorstwom, zatrudniającym minimum 75 robotników w wysokości

zasłków, które pobieraliby robotnicy z doraznej akcji państwowej, gdyby nie byli zatrudnieni. Podania o pożyczki tego rodzaju rozpatrywane będą przez województwo, względnie komisarjat rządu w porozumieniu z izbą skarbową i kierowane z wnioskiem do Banku gospodarstwa krajowego, który po zbadaniu stanu wypłacalności starającego się, udzielać będzie pożyczek.

— Z dziedziny lecnictwa. Jak się dowiadujemy, pojawił się znów na rynku wszechświatowo znany środek Sirolin „Roche” i jest do nabycia we wszystkich aptekach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

ŻYCIE BIAŁORUSKIE.

— (n) Nowe pisma białoruskie. Jak donosiliśmy, w najbliższych dniach mają się ukazać w Wilnie 4 nowe pisma białoruskie: 2 literacko-naukowe, 1—gospodarcze i 1 dla dzieci. Jedno z wydawnictw poświęcone zagadnieniom literacko-artystycznym i naukowym p. t. „Nawina” (Ziemia po raz pierwszy zaorana), będzie miesięcznikiem bogato ilustrowanym, wielkiego formatu (in quarto), objętości 24 stron. Koszty wydawnictwa będzie pokrywał klub „Białoruska chatka”. Redaguje pismo kolegium redakcyjne w składzie pp.: J. Światłazara—poety i krytyka literackiego; B. Druckiego-Podbrzeźkiego—poety i bajkopisarza; oraz H. Konopackiego—świątecznego felietonisty białoruskiego. Ze współpracowników możemy wymienić pp.: St. Stankiewicza—poetę białoruskiego; braci Wasilewskich, poetę i autora obrazków scenicznych; oraz p. Szybkę (sprawy społeczno-ekonomiczne).

Drugie pismo literacko-naukowe będzie się nazywało „Rodnija honi” (Rodzime pola); będzie to również miesięcznik ilustrowany, rozmiaru ośmiemi, objętości 40 stron. Na czele tego pisma stoją doktorzy filozofii praskiego uniwersytetu: Jan Stankiewicz i I. Dworczanin.

Jak się zdaje, finansowo, a więc i ideowo pismo to będzie uzależnione od któregoś z białoruskich obozów politycznych; ściślej jednak da się te rzeczy określić dopiero po ukazaniu się pierwszego numeru pisma.

Co się tyczy gospodarczego tygodnika „Sacha” (Sacha), będzie to widocznie organ konkurencyjny „Hromady”, przeznaczony do zwalczania wpływów nowopowstałego „Bielaruskaha Dnia” p. F. Umiasowskiego, pisma poświęconego sprawom gospodarczym i kulturalnym.

Nazwa pisma: „Sacha”, ma być nawiązaniem do białoruskiego pisma gospodarczego, o nazwie analogicznej, które wychodziło przed wojną. Czwarte wreszcie pismo—miesięcznik dla dzieci „Zaranka” (Gwiazda poranna), wydaje podobno T-stwo Białoruskiej Szkoły, które, jak wiadomo jest eksperymentem kulturalno-oświatowym „Hromady”. Ciekawym jest przede wszystkim to, że pismo to ustosunkuje do religii! Nie przypuszczamy by się ośmieliło naśladować bezwyznaniową „Malankę” (białoruskie pismo humorystyczne) na usługach „Hromady”. Zresztą czekajmy w myśl zasady „po pracy ich poznać je”.

TEATR I MUZYKA

— „Reduta” na Pohulance. Dziś po raz drugi „Sen”—Felijs Kruszwskiej, ujęty w siedem obrazów scenicznych, odzwierciedlający sprzeczne dążenia, obycia i zwyczaje powojennej społeczeństwa.

Ujęcie sceniczne tego utworu jest dostosowane do sennych przejawów, odbiegających niejednokrotnie od logiki życia na wsi.

W niedzielę wieczorem po raz trzeci „Sen”—Kruszwskiej.

— „Reduta” na Pohulance. Orkiestra Namysłowskiego w Reducie. W niedzielę o g. 4-ej pp. i poniedziałek o g. 8-ej w. tylko dwa występy znakomitej Orkiestry Ludowej pod dyktando Stan. Namysłowskiego.

Niedawno Orkiestra Ludowa powróciła z Ameryki, gdzie została odznaczona gwiazdą sztandarem i wieloma złotymi medalami.

W programie utworu swojskie i obce oraz słynne mazury Karola Namysłowskiego. — „Mecenas Bolbec i jego małż.” w Teatrze Polskim. Dziś grana będzie świąteczna komedia Berra i Verneilla „Mecenas Bolbec i jego małż”, której towarzyszą na widowni huragan śmiechu rozbawionej do tej publiczności.

Z życia Dowborczyków.

Odezwa gen. J. Dowbor-Muśnickiego.

Żołnierze b. I Korpusu W. P. I Dobiega dziesiąty rok od chwili, kiedy na wezwanie ogólnego Zjazdu Wojewódzkich Polaków w Piotrogródzie stanęliście pod polskimi sztandarami i moim dowództwem, by walczyć o Ojczyznę.

W chwili tej uważam za swój obowiązek przypomnieć Wam, że Stowarzyszenie nasze za główny cel postawiło sobie walkę z anarchią, lichwą, spekulacją i temi wszystkimi ujemnymi zjawiskami, które tak bujnie rozkwitły na łonie już wolnej obecnie Polski. Wypadki niedawnych dni potwierdziły, że o tem naszym głównym zadaniu dobrze pamiętacie. Lecz nie należy nam ludzić się, że na ziemi ojczystej / wszystko idzie pomyślnie. Właśnie teraz jest nadzwyczajaj niepokojący moment, bo czał się do zadania Polsce ostatecznego śmiertelnego ciosu komunizm, z którym byliście powołanymi dziesięć lat temu zacząć walkę na życie i śmierć i kiedy to garsika was zwyciężyła.

Pamiętajcie o obowiązku, ciążącym na was, prowadzenia nieubłaganej walki z anarchią, być gotowym, by stanąć na mój zwł w zwarte szeregi Stowarzyszenia.

Miejmy nadzieję w Bogu, że nie daleka przyszłość pozwoli nam ujrzyć Polskę taką, o jakiej śmarzyliśmy na rewli 3 maja pod Bobrujskiem.

Do szeregow Stowarzyszenia Niech nie zabraknie w nim nikogo z tych, którzy byli na b. rubieżach Rzeczypospolitej Polskiej!

Stanąć do szeregu dla Was to — obowiązek; dla innych duchem nam bliskim, a pragnących służyć wspólnemu celowi wraz z nami — Słow. Dowborczyków szeroko otwarte!

Spolem — ku Chwałie ojczyzny!

Józef Dowbor-Muśnicki.

Warszawa w marcu 1927 r.

Wszelkich informacji organizacyjnych udzielają i przyjmują zapisy na członków:

Biuo Zarządu Centralnego Stowarzyszenia Dowborczyków Okręg Warszawski — Warszawa, Nowy Świat, 40 Okręg Łódzki — Łódź, Piotrkowska 174. Okręg Wileński — Wilno, zauł. Św. Michała 2 m. 23. Okręg Poznański — Poznań, Jasna 10.

Zarządy Okręgowe przydzielają organizacyjnie nowostępujących członków do poszczególnych oddziałów.

Kolano czy głowa?

Takie nie bardzo przyjemne zapytania można często usłyszeć o ile chodzi o osobę, która swoje owłosienie zgubiła. Siad pochodzą poszukiwania, aby ten mało estetyczny wygląd usunąć.

Starania te były dotychczas bezskuteczne, dopiero po wynalezieniu środka na porost włosów „Mia” wyrobu firmy Henryk Zak, może każda osoba, której nie wymarły zupełnie cebulki włosów, w przeciągu krótkiego czasu swój włos odzyskać. Środek „Mia” jest niezawodny, na co są już liczne dowody, działa nawet u starszych osób. Do nabycia w wszystkich handiach odczyn brzozy.

Zwać na firmę Henryk Zak, znak ochronny „Mia”.

Koncert pożegnalny J. Dubiskiej w Teatrze Polskim. Przyjęta z takim entuzjazmem w Wilnie znakomita skrzypkaczka J. Dubiska, wystąpi jeszcze raz z wspaniałym recitalem z inicjatywą Wileńskiego Towarzystwa Filharmonicznego.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Teatrze Polskim o g. 12 m. 30 pp. poranek niezwykłej wirtuozki z bardzo bogatym programem (między innymi: Beethoven, Karłowicz, Tartini, Smetana, Sarasate).

W ten sposób będą mogli usłyszeć światła wiolinistkę nie tylko jej dawni entuzjaści, ale i ci młodzi miłośnicy muzyki, którzy przed koncertem Szymanowskiego odeszli od kasy, wyprowadzanej na kilka godzin przed wtorkowym wieczorem.

Akompanjować będzie J. Guzewicz. Bilety od 50 gr. nabywać można w kasie Teatru Polskiego od g. 11—9 w. bez przerwy.

RADJO

— Program stacji warszawskiej.
15.00—15.25. Komunikaty—gospodarczy i meteorologiczny.
15.30—16.30. Stacja nieczynna.
16.30—16.45. Komunikat harcerski.
16.45—17.40. Program dla dzieci. (Żywy numer tygodnika «Iskry».)
17.40. Koncert.
Koncert popołudniowy kameralny. Wykonawcy: Adela Comte-Wilgozcka (śpiew) i prof. Konstanty Heinze (fort.).
18.40. Rozmaitości.
19.00—19.25. Odczyt p. t. «Boks u nas i zagranicą», wygł. red. Wiktor Junosza-Dąbrowski.
19.45—20.15. Komunikaty.
Koncert wieczorny.
20.15. Koncert symfoniczny (Transmisja z Filharmonii). Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej, pod dyr. Grzegorz Fitebergi i prof. Józef Turczyński (fort.).
Część I. 1. Zygmunta Noskowskiego: Poemat symfoniczny p. t. «Step»—wykona orkiestra.
2. Ludomir Różycki: Koncert fortepianowy: I. Andante Allegro, II. Andante, III. Allegro giocoso wykona z towarzyszeniem orkiestry prof. Józef Turczyński.
Część II. 3. Karol Szymanowski: Symfonia 3-cia—wykona orkiestra.

Kupujcie tylko pewne nasiona, bo jaki siew, taki plon
W. Welera
Sadowa 8. — Zawalna 18.
zawadziamy szanown. klientów z otrzymanym
SWIEŻE NASIONA ZAGRANICZNE I KRAJOWE.
Ceny konkurencyjne. — Cenniki na żądanie.
— Firma istnieje od 1860 r. —

RADIO T-wo Radio-Techniczne
„Elektrik” Wilno, ul. Wileńska 24, tel. Nr 10—38.
Poleca wykwintne odbiorniki od 1 do 8 lamp oraz pierwszorzędny sprzęt radiowy
Ceny konkurencyjne.
ODDZIAŁY: OŁĘBOKIE—ul. Zamkowa Nr 29, WOŁKO WYSK—ul. Zamkowa Nr 9, tel. Nr 108, LIDA—ul. Suwalska Nr 65.

Lekarz-Dentysta
MARYA
[Ożyńska-Smolka
Choroby jamy ustnej.
Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu.
Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby.
Wojkowskim, urzędni-
kom i uczącym się
zniżka. Ofiarą 4 m. 3.
Wydz. Zdr. Nr 3.

DOKTOR
D. ZELDOWICZ
chor. WENERYZY-
NE, MOCZOPŁC.
SKÓRNE
od 10-1, od 5-8 w.

DOKTOR
S. ZELDOWICZOWA
KOBIECE, WENE-
RYCZNE i chor.
DRÓG MOCZ.
prz. 12 i od 4-6
ul. Mickiewicza 24
tel. 277
W. Zdr. Nr 31.

Poszukuję
dwóch pokoi z kuch-
nią. Wiadomość w
administracji «Słowa»

RZĄDCA
poszukuje posady, po-
siada długoletnią
praktykę, klubne
świadectwa i poważne
referencje, adres w
adm. «Słowa».

BURAKI
pastewne Eckendor-
skie zółte i półkor-
we białe sprzedaje
z dostawą na miejsce
Zarząd U. S. B. W.
Wiadomość w majątku
lub Objazdu 2, tel.
93 u woźnego
Aszkiewicz.

Mieszkanie
dwupokojowe z
łazienką, kuchnią i
elektryką na pięć
miesięcy do odna-
wienia. Wiadomość:
Zamkowa 24 m. 5.

Lekcyj francus-
kiego uczenia ruty-
nowana nauczycielka.
Mickiewicza 45 m. 4.
od godz. 1—3.

SUMY
od 200 — 600 dola-
rów natychmiast
ułożymy bardzo
korzystnie na 1 hi-
potekę domów i
majątków
Dom H. K.
„ZACHĘTA”
Gdańska 6, tel. 905

Do sprzedania
FLET niedrogi
wiadomość
ul. Antokolska 74—8.
Dąbrowski.

Domek
z ogrodem za 1.700
dolarów na Zwr-
życu sprzedamy
załat.
Dom Handl.-Kom.
„ZACHĘTA”
Gdańska 6, tel. 905.

Zginął
dnia 12 marca b. r.
płes — wilk młody,
włos długi, owroza na
szyi, kotłowiak wie-
działby o pobyte
tegoż, proszę jest
zawiadomić. Załat.
Weller. Sadowa 8.
Przywłaściciel będzie
ścisłany sądownie.

Sklep
do wynajęcia
przy ulicy Wielkiej
Nr 39 inf. m. 2.

Perlmuttera Ultramarina
jest bezwzględnie najlepszą i naj-
wydatniejszą farbą do bielizny i
celów malarskich.
Odniesienie na wystawach w Brukseli
i Medjanie złotymi medalami.
Wszędzie do nabycia.

Kino „Polonia”
ul. A. Mickiewicza 22.

Kino-
Teatr „Helios”
ul. Wileńska 38.

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5845 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5845. «Bakst Jakób» w Bielicy, pow. Lidz-
kim—sklep towarów tokiowych. Firma istnieje od 1907 roku.
Właściciel—Bakst Jakób, zam. tamże. 4557—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5846 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5846. Firma: «Moszek—Bendet Bando» Sie-
dziba — Wilno, ul. Wileńska 52. Przedmiot — sklep galanterji.
Bendet Bando, zam. w Wilnie przy ul. Szkolnej 7. W dniu 9
grudnia 1925 r. zawarta została intercyza przedsięwzięcia z obec-
ną żoną Moszka Bendeta Bando Rachęłą Bando z domu
Straszyn, która ta ostatnia wniosła meżowi tytułem po-
sagu z prawem użytkowania z takiego w ciągu wspólnego z
nią pożycia i z obowiązkiem zwrotu na wypadek rozwodu lub
śmierci tysiąc dolarów oraz umówienie i urządzenie miesz-
kania, wymienione w intercyzie przedsięwzięcia. 4558—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5847 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5847. «Berkowicz Sora» w Ejszyskach,
pow. Lidzki—sklep spożywczy i bakalijski. Firma istnieje od
1926 roku. Właściciel—Berkowicz Sora, zam. tamże. 4559—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5848 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5848. «Judelewicz Pesza» w Bielicy, pow.
Lidzki—sklep drobnych i kolonialnych towarów. Firma istnie-
je od 1925 roku. Właściciel—Judelewicz Pesza, zam. tamże.
4560—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5849 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5849. «Kac Icko-Ura» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1908 roku. Wła-
ściciel—Kac Icko-Ura, zam. tamże. 4561—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5850 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5850. «Kazimierowska Ida» w Wilnie, ul.
Niemecka 1—sklep kapeluszy. Firma istnieje od 1925 roku.
Właścicielka—Kazimierowska Ida, zam. przy ul. Tatarskiej 8.
4570—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5851 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5851. «Kaufman Szeftel» w Bielicy, pow.
Lidzki—sklep skór. Firma istnieje od 1920 roku. Wła-
ściciel—Kaufman Szeftel, zam. tamże. 4571—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5852 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5852. «Kijuczeńska Rachil» w Ejszyskach,
pow. Lidzki—restauracja. Firma istnieje od 1911 roku. Wła-
ścicielka—Kijuczeńska Rachil, zam. tamże. 4573—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5853 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5853. «Korwin-Piotrowski Konstanty» w
Białymostku, pow. Lidzki—sklep spożywczy. Firma istnie-
je od 1918 roku. Właściciel—Korwin-Piotrowski Konstanty,
zam. tamże. 4574—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5854 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5854. «Kremer Izrael» w Bielicy, pow.
Lidzki—sklep spożywczy i galanterji. Firma istnieje od 1925
roku. Właściciel—Kremer Izrael, zam. tamże. 4572—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5855 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5855. «Kremer Izrael» w Bielicy, pow.
Lidzki—sklep drobnych towarów. Firma istnieje od 1917 roku.
Właściciel—Kremer Izrael, zam. tamże. 4580—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5856 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5856. «Nowogrodzka Keja» w Bielicy, pow.
Lidzki—sklep spożywczy, firma istnieje od 1927 roku. Wła-
ścicielka—Nowogrodzka Keja, zam. tamże. 4581—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5857 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5857. «Kijuczeńska Rachil» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—piwiarnia. Firma istnieje od 1927 roku. Wła-
ścicielka—Kijuczeńska Rachil, zam. tamże. 4582—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5858 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5858. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5859 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5859. «Tatarska Gita» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—piwiarnia. Firma istnieje od 1901 roku. Wła-
ścicielka—Tatarska Gita, zam. tamże. 4595—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5860 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5860. «Wajenberg Izrael» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep spożywczy i bakalijski. Firma istnieje od 1923
roku. Właściciel—Wajenberg Izrael, zam. tamże. 4596—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5861 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5861. «Wiesiołowski Roman» w Ejszyskach,
pow. Lidzki—sklep spożywczy, win i wódek. Firma istnieje
od 1926 roku. Właściciel—Wiesiołowski Roman, zam. tamże.
Prokurent Samuel Bastuński, zam. w Ejszyskach. 4597—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5862 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5862. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—piwiarnia. Firma istnieje od 1926 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4598—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5863 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5863. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5864 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5864. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5865 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5865. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Dziś Niebywała sensacja dla Winał Wielki film polski
„ORLE” (Lunatycka) 10 wielkich aktów niesamowitych wrażeń z udziałem znanego Kapita-
na Bolesława ORLINSKIEGO (bohater lotu Warszawa—Tokio — Warszawa).
W rolach głównych: Maria Majdrowska, Hanka Ordonówna, Ninka Wilińska, Jadwiga Dączyńska
i inni. Rzecz dzieje się w Warszawie i Zakopanem. W scenie zbiorowej: Zespół
baletowy Kosztuski—Orli. Zdjęcia nad Tatrami, Dąbniem, Wędrówką nocną, Legenda o skarbach
Januska, ukryty w Tatrach. UWAGA: Nie patrzeć na kolosalne koszty tego obrazu ceny miejsc
pozostają nie podniesione. Początek o g 4-ej.

Wielki
szlager sezonowy „Studnia JAKOBA” potężne arcydzieło wg nieśmiert. powie-
ści Piotra Benoit, Akcja rozgrywa się w
współczesnej Aleksandrii, Kaiffie, Konstantynopolu, pod Piramidami i Paryżu. Na scenie: Na żądanie
publiczności, Cud natury, Telepatyczno—jasnowidzący WŁADZIO ZWIRLICH. Przepowiada
przyszłość. Odgaduje myśli.

Dziś będą wy-
świetlane filmy: „BEN-ALI” wspaniały dramat wschodni w 10 aktach.
W roli głównych Ramon Navarro i Kathleen
Key. Nad program: «FERDEK BUDUJE GNIAZDKO» komedia w 2-ach aktach.
W poczekalniach koncertu Radio. O k-estra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepa-
ńskiego. Ostatni seans o godz. 10. Cena biletów: Parter — 60 gr., Balkon — 30 gr.
Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o
o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3
m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5866 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5866. «Ostaszyski Morduch» w Lidzie —
handel kołmi. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel—Osta-
szyski Morduch, zam. w Lidzie, przy ul. Lidzkiej 20. 4584—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5867 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5867. «Politacka Ete» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep spożywczy, kolonialny i galanterji. Firma ist-
nieje od 1918 roku. Właścicielka—Politacka Ete, zam. tamże.
4585—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5868 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5868. Firma: «Politacka Leja» w Ejszys-
kach, pow. Lidzki—sklep spożywczy, bakalijski i galanterji. Fir-
ma istnieje od 1907 roku. Właścicielka—Politacka Leja zam.
tamże. 4586—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5869 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5869. «Porecki Kopel» w Różance, pow.
Lidzki—sklep spożywczy, kolonialny i tokiowy. Firma ist-
nieje od 1914 roku. Właściciel—Porecki Kopel, zam. tamże.
4587—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5870 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5870. «Rabinowicz Icko» w Ejszyskach,
pow. Lidzki—sklep manufaktur. Firma istnieje od 1916 roku.
Właściciel—Rabinowicz Icko, zam. tamże. 4588—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5871 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5871. «Rakymowicz Jan» w Wilnie, ul. Suboc-
72—74. Piwiarnia i zakłady. Firma istnieje od 1926 roku. Wła-
ściciel—Rakymowicz Jan, zam. tamże. 4589—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5872 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5872. «Rogaczewska Szosza» w Ejszyskach,
pow. Lidzki—sklep spożywczy i bakalijski. Firma istnieje od
1924 roku. Właścicielka—Rogaczewska Szosza, zam. tamże.
4590—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5873 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5873. «Różański Eftrom» w Bielicy, pow.
Lidzki. Sklep towarów tokiowych i skorzanych. Firma istnie-
je od 1920 r. Właściciel—Różański Eftrom, zam. tamże.
4591—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5874 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5874. «Rudnicka Anna» w Lidzie ul. Sado-
wa 16—restauracja. Firma istnieje od 1918 r. Właścicielka —
Rudnicka Anna, zam. tamże. 4592—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5875 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5875. «Stoicki Bencel» w Bielicy, pow. Lidz-
kim. Sklep towarów tokiowych. Firma istnieje od 1922 roku.
Właściciel—Stoicki Bencel, zam. tamże. 4593—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5876 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5876. «Symanowicz Jan» w Dokudowie, pow.
Lidzki. Sklep win i wódek. Firma istnieje od 1921 r. Wła-
ściciel—Symanowicz Jan, zam. tamże. 4594—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5877 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5877. «Tatarska Gita» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—piwiarnia. Firma istnieje od 1901 roku. Wła-
ścicielka—Tatarska Gita, zam. tamże. 4595—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5878 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5878. «Wajenberg Izrael» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep spożywczy i bakalijski. Firma istnieje od 1923
roku. Właściciel—Wajenberg Izrael, zam. tamże. 4596—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5879 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5879. «Wiesiołowski Roman» w Ejszyskach,
pow. Lidzki—sklep spożywczy, win i wódek. Firma istnieje
od 1926 roku. Właściciel—Wiesiołowski Roman, zam. tamże.
Prokurent Samuel Bastuński, zam. w Ejszyskach. 4597—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5880 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5880. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5881 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5881. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5882 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5882. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5883 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5883. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5884 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5884. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5885 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5885. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5886 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5886. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5887 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5887. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5888 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5888. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5889 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5889. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie
w dn. 22-11-27 r. pod Nr. 5890 wciągnięto:
R. H. A. 1.—5890. «Wojnicki Jan» w Ejszyskach, pow.
Lidzki—sklep apteczny. Firma istnieje od 1912 roku. Wła-
ściciel—Wojnicki Jan, zam. tamże. 4599—VI

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Niefortunny strzał z krucicy. W dniu 16 bm posterunkowy A. Amanowicz podczas dokonywania rewizji w mieszkaniu Jana Jachimowicza mieszcz. wsi Dworocznego gm. Mickunskiej znalazł starożytną krucicę nabitą strumem. Podczas rozładowania jej, przez nieuwagę czy też nieumiejętne obchodzenie się Amanowicz spowodował wystrzał raniąc nim Władysława Jachimowicza. Ranne odesłano do N. Wilejki, gdzie dr. Siedlecki nałożył mu opatrunek.

— Aresztowanie agitatora komunistycznego. Władze bezpieczeństwa pow. Dziśnieńskiego, po dłuższej obserwacji wydały nakaz aresztowania Sergiusza Skrobotu uprząającego w okolicy Prochorok agitację komunistyczną. Skrobotu odesłany został wraz z materiałem śledczym do Ołębokiego. Zachodzi podejrzenie że trudni się on szpiegostwem.

— Śmiertelne zatrucie denatratem. Włocław na 17 b. m. wypili butelkę spirytusu denatratowanego 41-letnia Olga Szoc (Pilarzka) 4 i jej kochanek Juliana Jankowskiego. Po pół godziny Szoc zmarła. Jankowskiego w stanie ciężkim dostawiono do szpitala św. Józefa.

— Skutki pijanstwa. Dn. 17 b. m. wskutek nadmiernego spożycia alkoholu nagle zmarł robotnik 40-letni Michał Rosiński. Zwłoki zabezpieczono.

— Podrutek. Na klatce schodowej do domu Nr 42 przy ul. Mickiewicza znaleziono dziecko pięcioletnie w wieku około 1 tygodnia, przy którym była kartka z napisem «Wacław Jankowski». Podrutek skierowano do przytułku Dzieciątka Jezus.

— Ofiary.
— 30 zł. na Żłobek im. Maryi celem uczczenia ś. p. Kazimierza Karola Satriali składa Jan Kazimierz Satriali.

— Duchowny skazany za bluźnierstwo.
Latem roku 1925 mieszkańcy ul. Witkowskiej ze złości opowiadali sobie o tem, że starosta bieżący żydowski przy tej ulicy Abram Muraszkowski popełnił czyn bluźnierczy. Wyjaśniło się, że Muraszkowski zjadł obrazek z podobizną Chrystusa, wiszący nad łóżkiem służącej swej, katolickiej i wrzucił go do jamy z błotem. Zainteresowany przez służącą miał wyrazić się obelżywymi słowami: «to nie był wcale Chrystus, to był pies».

Sprawa ta stała się głośna, policja po rozpatrzeniu protokołu i przekazała sprawę do urzędu prokuratorskiego. W dniu wczorajszym sprawa ta była przedmiotem obrad sądu pokoju, który po przeprowadzeniu przewodu sądowego skazał na mocy art. 73